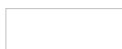


"Czas do domu..." - Pamięci Zapomnianego Bohatera

Data publikacji: 4.05.2022 12:00

We wtorek (03.05) w Beskidzkim Domu Zielin "Przytulnia" w Brennej odbyło się spotkanie poświęcone bohaterowi Jankowi Gaszczykowi, w związku z odsłonięciem zegarka - pamiątki po zmarłym tragicznie na pięć dni przed końcem II wojny światowej, ostatnim prezesie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Brennej. Po 80 latach do Brennej wrócił zegarek - relikwia, przypominająca niezwykłą historię wielkiego lokalnego działacza, ofiary hitlerowskiego aparatu terroru. W trakcie spotkania wystąpił zespół SÓJKI.



youtube

"Jan Gaszczyk był z zawodu krawcem, ale z pasji był wielkim społecznikiem i działaczem (prezes Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, założyciel Świetlicy kulturalnej przy szkole na Leśnicy), polskim patriotą. Za swoją niezłomną postawę zadenuncjowany przez miejscowych działaczy nazistowskich i aresztowany. Więziony w Cieszynie, Oświęcimiu i Hamburgu.

Jakie były jego dalsze losy? Rodzina przez dłuższy czas nie miała pewności, czy Janek przeżył wojnę i dlaczego nie wraca do domu. Jeszcze w rok-dwa po wojnie nikt w Brennej nie znał prawdy, o której musiał dopiero po jakimś czasie donieść jeden z jego "współtowarzyszy niedoli". Dopiero po latach ustalono przypuszczalną datę śmierci i jej okoliczności. Jak się miało okazać - wojny niestety nie przeżył.

Jakie życie napisało post scriptum do całej historii? Niestety o braciach Gaszczykach zapomniiała z czasem lokalna społeczność. Brak imienia Jana i Franciszka na tablicy pamiątkowej ofiar wojny (zawiera ok. 130 nazwisk) na cmentarzu w centrum wsi, a także w niemal wszystkich wykazach i publikacjach. Wzmianki o męczeńskiej śmierci Jana odnaleziono jedynie w archiwaliach z lat 50. XX wieku. Później nad jego pamięcią zapada cisza, przerywana jedynie szeptem bliskich, wspominających od czasu do czasu dwóch utalentowanych braci, którym nigdy nie było dane w pełni rozwinąć skrzydeł w pracy dla Polski, Śląska Cieszyńskiego i Brennej." (oprac. Wojciech Grajewski).

Przekazanie, przez Arolsen Archives w Niemczech, rodzinie ostatniej pamiątki - zegarka, po więźniu obozów koncentracyjnych Janie Gaszczyku, stało się przyczynkiem i mobilizacją do odtworzenia historii breńskiego bohatera. Serdecznie zapraszamy na spotkanie w Beskidzkim Domu Zielin "Przytulnia", gdzie oprócz odsłonięcia pamiątki po Janie Gaszczyku, będzie można posłuchać niezwykłej historii naszego rodaka z Brennej, młodego chłopaka Jana Gaszczyka, który walczył za naszą wolność.

red/mat.pras.